

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jacek Malinowski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2022 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **E. M. i M. M. (1)**

przeciwko (...) **Bank (...) w W. prowadzący działalność gospodarczą w Polsce w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce**

### **o ustalenie i zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 kwietnia 2021 r. sygn. akt I C 27/20

### **1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18 listopada 2009 roku, zawartej między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.;**

b) **w punkcie II, III i IV zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty: 101.113,01 zł (sto jeden tysięcy sto trzysta trzy grosze) oraz 25.206,37 CHF (dwadzieścia pięć tysięcy dwieście sześć franków szwajcarskich i trzydzieści siedem centymów) - wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 grudnia 2020 roku do dnia 7.04.2022 r. za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów zwrotu otrzymanej kwoty 305 000 zł;**

c) **w pkt V oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

d) **w punkcie VII zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 13.291,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

### **2. oddala obie apelacje w pozostałej części;**

3. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 9.100 (dziewięć tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Jacek Malinowski

## UZASADNIENIE

Powodowie M. M. (1) i E. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółce Akcyjnej) Oddział w Polsce, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18 listopada 2009 r. zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. Oddział w Polsce i o zapłatę od pozwanego na ich rzecz kwoty 101.397,37 zł oraz 25.509,37 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty; ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 26.456,61 zł oraz 7.488,04 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień. Jednocześnie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie tego powództwa w całości na koszt powodów.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18 listopada 2009 r. jest nieważna (pkt.I); oddalił powództwo o zapłatę kwot 101.397,37 zł i 25.509,37 CHF, dochodzonych z tytułu nieważności umowy (pkt.II); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 26.456,61 zł z ustawowymi o odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2020 r. do dnia zapłaty (pkt.III); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.488,04 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt.IV); oddalił powództwo określone w pkt 2 pisma z dnia 26 listopada 2020 r. w pozostałym zakresie (pkt.V)

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 18 listopada 2009 r. powodowie M. M. (1) i E. M. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) w W. prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółce Akcyjnej) Oddział w Polsce umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której otrzymali kredyt w kwocie 305.000 zł „indeksowany” do waluty CHF, na budowę domu systemem gospodarczym. Integralną część umowy stanowił „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) (dalej:”Regulamin”).

Kredyt został udzielony na okres 432 miesięcy, płatny w równych miesięcznych ratach obejmujących część kapitałową oraz odsetkową, płatną w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata następowała poprzez pobranie raty spłaty kredytu z rachunku kredytobiorcy, prowadzonego w złotych. W myśl § 6 ust. 6 umowy, kredytobiorcy zobowiązani byli do utrzymywania wystarczających środków na rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie były wyrażone w walucie obcej i w dniu ich wymagalności pobierane były ze wskazanego rachunku bankowego, według kursu sprzedaży, zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. O wysokości pierwszej raty oraz terminach spłaty Bank miał poinformować kredytobiorcę listownie, w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu (§ 9 ust. 2 i § 11 ust. 1 Regulaminu).

Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy, kredytobiorcy zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu wynoszącej 1,00% kwoty kredytu, jednak nie niższej niż 3.050 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,15500 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa oprocentowania ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości 3,90 punktów procentowych. W § 11 ust. 2 regulaminu wskazano, że wysokość rat spłaty kredytu należnych za poszczególne okresy rozliczeniowe może ulegać zmianom w szczególności w przypadku m. in. zmiany wysokości oprocentowania.

Stosownie do § 7 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu.

W § 2 pkt. 12 regulaminu, Tabelę określono jako tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku, zaś w § 15 ust 7 regulaminu wskazano, że kursy walut obcych ustalane są przez bank, po uwzględnieniu następujących parametrów: bieżącej sytuacji na rynku walutowym, średnich kursów walut ogłaszanych przez NBP, przewidywanego przez zarządzających pozycją walutową banku kierunku zmian kursów walutowych, aktualnej pozycji walutowej utrzymywanej przez bank.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 610.000 zł na nieruchomości położonej w G., nr działki (...) dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...).

Powodowie podpisali pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych wybierają kredyt indeksowany do waluty obcej. Wskazali też, że są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, jego wpływu na wysokość zobowiązania względem Banku oraz rat spłaty kredytu i że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej jak również raty, podlegające spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Podczas zawierania umowy o kredyt powodom nie wyjaśniono według jakich kryteriów określany jest kurs CHF, po którym przeliczona jest kwota kredytu w dniu jego wypłaty, jak i spłaty poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych.

Pozwany wypłacił powodom kredyt w transzach w następujących dniach: 26 listopada 2009 r. w kwocie 55.000 zł stanowiącej równowartość 21.144,90 CHF po kursie 2,6011, 9 marca 2010 r. w kwocie 85.000 zł stanowiącej równowartość 33.547,78 CHF po kursie 2,5337, 10 maja 2010 r. w kwocie 85.000 zł stanowiącej równowartość 31.293,72 CHF po kursie 2,7162, 4 sierpnia 2010 r. w kwocie 80.000 zł stanowiącej równowartość 28.691,32 CHF po kursie 2,7883.

Pismami z dnia 9 lipca 2013 r. i 22 czerwca 2016 r. pozwany poinformował powodów o zmianach w Regulaminie.

W dniu 31 stycznia 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, zgodnie z którym spłata kredytu miała następować w walucie obcej - CHF, do której kredyt jest indeksowany z zastrzeżeniem, że kredytobiorca zobowiązał się do posiadania rachunku bankowego w tejże walucie, służącego do obsługi kredytu. Raty spłaty pobierane były z rachunku bankowego w walucie CHF zgodnie z obowiązującym harmonogramem.

W okresie od 8 stycznia 2010 r. do 26 stycznia 2015 r., powodowie uiścili na poczet kredytu kwotę 101.113,01 zł, zaś w okresie od 26 lutego 2015 r. do 26 września 2019 r. kwotę 25.206,37 CHF. Przy założeniu, że kredyt został udzielony w kwocie wyrażonej w złotych polskich (bez przeliczenia kursem kupna CHF banku) oraz spłacany był w złotych (bez przeliczania kursem CHF sprzedaży banku) oraz w CHF, niezmiennych parametrów umowy, w tym okresu kredytowania, wysokości oprocentowania oraz uwzględniając dokonywane wpłaty w CHF i dokonując przeliczenia dokonanych przez powodów wpłat w CHF na PLN według kursu średniego NBP, w okresie od 8 stycznia 2010 r. do 30 czerwca 2019 r. po stronie powodowej powstała nadpłata w kwocie 55.725,48 zł.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu bankowości nadpłata w zakresie spłat w PLN w okresie od 8 stycznia 2010 r. do 25 lutego 2015 r. wynosiła 26.456,61 zł, zaś w zakresie spłat w CHF w okresie od 26 lutego 2015 r. do 30 czerwca 2019 r. wynosiła 7.488,04 CHF.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty oraz zeznania strony powodowej i zawnioskowanego przez stronę pozwaną świadka, w zakresie w którym znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Jednocześnie dodał, że zeznania świadka A. S., który

nie uczestniczył przy podpisywaniu umowy ani też w trakcie innych czynności składających się na jej wykonywanie nie mogły przyczynić się do rozstrzygnięcia sprawy. Za wiarygodne uznał natomiast zeznania powodów, z których wynikało, że do zawarcia umowy doszło w wyniku przejścia wzorca umownego. Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu bankowości, której wiarygodności i rzetelności nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron. Sąd oparł się na niej w zakresie obejmującym rozliczenie nadpłaty na skutek stosowania przez pozwanego klauzul abuzywnych składających się na mechanizm indeksacji.

W pierwszej kolejności Sąd analizował zasadność zgłoszonego przez powodów żądania ustalenia nieważności, zawartej w dniu 18 listopada 2009 r. umowy kredytowej i wywiódł, że nie było ono uzasadnione.

Sąd podkreślił, że zasadnicze postanowienia tej umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy Prawo bankowe i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego, skoro znane są strony tej umowy, kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki. Umowa stron – ze względu na jej konstrukcję – nie może być więc uznana za nieważną z powołaniem się na ten przepis. Powyższego, zdaniem Sądu, nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została indeksowana kursem CHF, w której to walucie ustalono również raty spłaty, które następnie przeliczane były na walutę PLN, przy zastosowaniu określonego kursu CHF. Sąd Okręgowy zauważył bowiem, że dopuszczalność zawierania tego typu umów nie budzi wątpliwości w świetle art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego znajduje także swoje odzwierciedlenie w regulacji art. 353<sup>1</sup> k.c. Zdaniem Sądu, umowa ta stanowi swojego rodzaju wariant umowy kredytowej, przewidzianej w przepisach ustawy Prawo bankowe.

Mając przy tym na uwadze treść oświadczeń podpisanych przez powodów, z których wynikało m.in., że zostali oni zapoznani z kwestią ryzyka kursowego, Sąd Okręgowy wywiódł, że brak było podstaw do uznania, że umowa stron, ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Sąd uznał jednak, że § 2 ust. 1 tej umowy, a także § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu, stanowią niedozwolone klauzule abuzywne (art. 385<sup>1</sup>k.c.) Dotyczy to klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Podkreślił, że powodowie nie mieli żadnego wpływu w zakresie ustalenia kursu waluty CHF, niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron. Uwadze Sądu nie uszło także, że wprowadzenie do umowy stron „klauzul waloryzacyjnych” (dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu) spowodowało, że wysokość zobowiązań, wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty, określonego w Tabeli obowiązującej w Banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego wpływu. W efekcie Sąd Okręgowy wywiódł, że postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami.

Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie, że co prawda powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i jego konsekwencjach, zauważył jednak, że powyższe nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na swobodne ustalanie kursów przez jedną ze stron.

Jednocześnie Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia nie są jednoznaczne, skoro odwołują się do kursu waluty, obowiązującego w Banku, bez wskazania w jaki konkretnie sposób jest on ustalany. To zaś nie pozwala na określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Zauważył, że po zawarciu umowy, powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w CHF, skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał Bank, który mógł kształtować wysokość zobowiązania do spłaty w PLN i w sposób dowolny kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie szwajcarskiej. Tym samym, uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub

zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu. Bez wpływu na powyższe ustalenia natomiast pozostawała okoliczność złożonego przez powodów oświadczenia w zakresie ryzyka kursowego, albowiem czym innym jest ryzyko zmienności kursów, a czym innym ustalanie kursów walut przez Bank. Zdaniem Sądu złożone przez nich oświadczenie nie dowodzi, aby powodowie godzili się na mechanizm indeksacji stosowany przez Bank. Bezsprzeczne jest bowiem, że Regulamin ten nie określał w sposób precyzyjny sposobu ustalania kursów walut przez Bank. Również zawarty przez strony aneks z dnia 31 stycznia 2015 r. nie wyeliminował niedozwolonych postanowień umownych, co wbrew argumentacji pozwanego nie mogło stanowić odnowienia w myśl art. 506 k.c. Wszelkie bowiem postanowienia odwołujące się do kursów waluty obcej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., co podlegało ocenie na dzień zawarcia umowy. W ocenie Sądu Bank nie mógł zasłonić się w tej sprawie brakiem wiedzy o abuzywnym charakterze postanowień zawartych w umowie. W dacie zawierania aneksu, powodowie nie byli należycie poinformowani o tym, że klauzule abuzywne w umowie mogą zostać przez nich zaaprobowane i że następnie mogą oni zawrzeć „aneks”, mający na celu modyfikację stosunku umownego. Ponadto Bank nie wykazał, aby dokonał skutecznej zmiany regulaminu, dokonując w tym zakresie indywidualnego uzgodnienia z powodami. Jednostronna zmiana regulaminu przez pozwanego nie może bowiem sanować abuzywnych postanowień umownych.

To wszystko, zdaniem Sądu Okręgowego, powoduje, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka, wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że niniejsze niedozwolone postanowienia umowne, nie wiążą powodów.

Zauważył jednocześnie, że wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia strony powodowej. Sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta w dniu 18 listopada 2009 r., zatem hipotetycznie możliwym byłoby zastosowanie w miejsce postanowień niedozwolonych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Takim przepisem na gruncie prawa krajowego jawi się art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Jednakże Sąd z odwołaniem się do orzecznictwa TSUE (wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-269/18) przyjął, że brak jest możliwości zastosowania w miejsce możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że po wyeliminowaniu wskazanych postanowień, umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany zasadniczych postanowień umowy, tj. umożliwia powodom skorzystanie z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podkreślił, że nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada zatem cechom umowy wskazanym w art. 69 Prawa bankowego, jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną, gdyż umowa nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień. Zatem, w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyeliminowaniu podlegały postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną, zaś udzielony powodom kredyt stanowił w istocie kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy oddalił powództwo o ustalenie nieważności przedmiotowej i w efekcie żądanie zapłaty kwot 101.397,37 zł i 25.509,37 CHF z tytułu uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego należności w wykonaniu nieważnej umowy. ( pkt. I i II wyroku).

Uznał zatem, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów są postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Wskazał, że podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę z tytułu bezskuteczności postanowień stanowią przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powodów nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości M. M.. Biegła w swojej opinii w sposób wyczerpujący przedstawiła wyliczenie kwoty nienależnie uiszczzonego świadczenia. Dodał, że rozliczenia kredytu dokonano przy założeniu, że kredyt został udzielony w kwocie wyrażonej w złotych polskich oraz spłacany zarówno w tej walucie jak i CHF, z niezmiennymi parametrami umowy (w tym okresie kredytowania, wysokości oprocentowania) oraz dokonując przeliczenia dokonanych przez powodów wpłat w CHF na złote polskie według kursu średniego NBP.

Z dokonanego rozliczenia wynikało, iż w okresie od 8 stycznia 2010 r. do 25 lutego 2015 r. powód nadpłacił kwotę 26.456,61 zł i w okresie od 26 lutego 2015 r. do 30 czerwca 2019 r. kwotę 7.488,04 CHF z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów w pkt. III i IV wyroku.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na mocy art.481 k.c., zasadzając je od kwoty 7.488,04 CHF od dnia 25 grudnia 2020 r., tj. po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego powództwo (odpis pisma doręczono pozwanemu 10 grudnia 2020 r)., natomiast od kwoty 26.456,61 zł od dnia 18 lutego 2020 r. tj. po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Za chybiony uznał natomiast zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia przyjmując, że nie upłynął 10 - letni okres przedawnienia. Pozew został wniesiony w dniu 8 stycznia 2020 r., natomiast żądanie zapłaty dotyczy okresu od dnia 8 stycznia 2010 r. Z kolei roszczenie o ustalenie nieważności umowy nie ulega przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

### ***Apelacje od tego wyroku wywiody obie strony.***

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w zakresie punktu I, II i VI i zarzucili mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz 76 ustawy z dnia 29.08.1997 r. - Prawo bankowe, art. 56 k.c., 65 k.c. w zw. z art. 353 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie powództwa głównego, podczas gdy umowa kredytu hipotecznego z dnia 18 listopada 2009 r. jest nieważna, a powodowie mają interes prawny w takim żądaniu, a domagali się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia kwestionowanego stosunku prawnego w przypadku wyeliminowania kluczowych postanowień regulujących jego treść,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w z w. z art. 5 dyrektywy nr 93/13/EWG przez wadliwą i nieusprawiedliwioną w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz treści dokumentów (oświadczenia k. 35-36 oraz 162 akt sprawy), ocenę zeznań powodów w charakterze strony, z których Sąd wyprowadził błędne wnioski, w szczególności co do informacji udzielonych przez pozwanego o ryzyku kursowym, związanym z zaciągnięciem kredytu, jakoby zostali poinformowani o ryzyku niekorzystanej zmiany kursu waluty waloryzacji, podczas gdy informacja udzielona przez pozwanego nie spełniała warunków art. 5 Dyrektywy nr 93/13/EWG - stwierdziła jedynie, że wskazane ryzyka występują, nie była to informacja wystarczająca do podejmowania przez kredytobiorców świadomej i rozważnej decyzji.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 69 ust. 1 oraz art. 76 ustawy z dnia 29.08.1997 r. - Prawo bankowe przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, że umowa kredytu hipotecznego z dnia 18 listopada 2009 r. jest ważna w sytuacji gdy jest sprzeczna z powołanymi przepisami oraz zasadami współżycia społecznego,

b) art. 56 k.c., 65 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, iż zakwestionowane przez powodów postanowienie umowy kredytu wprawdzie są bezskuteczne, a zatem nie wiążą powodów, jednakże strony są związane umową w pozostałym zakresie, z której to można wywieść wysokość oprocentowania kredytu, jakie należałoby zastosować w celu wykonania kredytu oraz wysokości rat spłaty w złotych i pozostającego do spłaty zadłużenia; w rezultacie uznanie, iż umowa kredytu hipotecznego jest ważna, podczas gdy:

-zakwestionowane klauzule spełniają wszystkie przesłanki do uznania ich za niedozwolone, a zatem nie wiążą powodów,

-umowa, którą strony określiły jako „indeksowaną do CHF" bez zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursów waluty, jakie miałyby być przyjmowane do ustalania salda kredytu, wysokości rat spłaty w złotych i pozostającego do spłaty zadłużenia, nie można wykonać,

-bezskuteczność zakwestionowanych klauzul dotyczących głównych świadczeń stron, które są niejednoznaczne, naruszają dobre obyczaje oraz rażąco naruszają interesy konsumentów pociągają za sobą nieważność umowy kredytu,

c) art. 385 1 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/EWG przez niewłaściwe zastosowanie oraz oddalenie żądania o ustalenie nieważności umowy kredytu oraz zapłatę w związku z nieważnością umowy, podczas gdy zgodnie z sentencją wyroku TSUE z 3.10.2019 r. (C-260/18) realizacja celu dyrektywy nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy:

d) art. 354 oraz 471 i n. k.c. ewentualnie art. 410 w zw. z art. 405 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz nieuwzględnienie roszczenia o świadczenie w związku z nieważnością, podczas gdy umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna, a ewentualnie zawiera postanowienia niedozwolone, które z uwagi na konieczność niestosowania wobec powodów, powoduje, iż umowy kredytu nie można wykonać, a zatem pozwany pozostaje dłużnikiem powodów w zakresie kwoty pierwszego roszczenia o zapłatę.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieważności objętej niniejszym sporem umowy kredytu i zapłatę na rzecz powodów kwoty 101 397,37 złotych oraz 25 509,37 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Domagali się także zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu za I i II instancję

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej wnieśli o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w tym orzeczenia o zwrocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany zaskarżył natomiast wyrok w zakresie pkt. III, IV oraz pkt. VI zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj. :

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy oraz wyłącznie na podstawie depozycji strony powodowej, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy

z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów oraz zeznań świadka A. S., wynikają okoliczności przeciwne;

- brak uwzględnienia okoliczności: zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych i oparcie się w zakresie tych okoliczności wyłącznie na treści zeznań strony powodowej ocenionych w sposób dowolny, podczas gdy z dowodów w postaci dokumentów i zeznań świadka A. S. złożonych w niniejszej sprawie wynikają wskazane okoliczności;

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy i wyłącznie na podstawie depozycji strony powodowej, że umowa łącząca strony nie przedstawiała mechanizmu ustalania kursów, w oparciu o które następowało przeliczenie kredytu przy wypłacie i spłacie, podczas gdy w par. 15 ust. 7 i 8 Regulaminu wprost wskazano parametry, w oparciu o które pozwany ustalał kursy walut mające zastosowanie do umowy;

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego dowodów, w szczególności z treści par. 15 ust. 7 i 8 Regulaminu oraz z dowodu z zeznań świadka A. S., wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut;

- brak pełnego uwzględnienia zeznań świadka A. S. przy ocenie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i wyciągnięcia z nich pełnych wniosków;

2. przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe"), podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

b) art. 385 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny;

c) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

d) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że w konsekwencji ustalenia abuzywności postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów wymiany walut poprzez odesłanie do tabeli kursowej banku doszło do całkowitego wyeliminowania z umowy indeksacji, a w rezultacie do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy z jednoczesnym pozostawieniem w mocy parametrów kredytu walutowego, tj. w szczególności postanowień umownych odnoszących się do zmiennego oprocentowania kredytu ustalanego jako stawka bazowa zastrzeżona dla zobowiązań kredytowych wyrażonych w walucie obcej (LIBOR 3M dla CHF) powiększona o stałą



marżę banku; powyższe uchybienie skutkowało niedopuszczalną ingerencją Sądu w ustalony przez strony stosunek prawny poprzez jego nieuprawnioną zmianę;

e) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego.

f) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

g) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez nieuzasadnione pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy;

h) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości równej sumie kwot "nadpłaconych" tytułem spłaty rat kredytu na skutek zastosowania klauzuli indeksacyjnej w sytuacji, gdy strona pozwana wypłaciła na rzecz strony powodowej kwotę kredytu z tytułu umowy kredytu, a zatem nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacona względem strony powodowej w zakresie wysokości wypłaconego kredytu;

i) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu "nadpłat" w okolicznościach gdy świadczenia strony powodowej czyniły zadość zasadom współzycia społecznego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej, pozwany wniósł o jej oddalenie na koszt powodów.

Odpowiadając na apelację pozwanego, powodowie wnieśli o jej oddalenie na koszt strony przeciwnej.

Pozwany pismem procesowym z dnia 7 kwietnia 2022 r. zgłosił zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu kwoty 305.000 zł, wypłaconej im na podstawie zawartej umowy kredytu. Przedłożył również oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania, jakie zostało wysłane bezpośrednio do powodów.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**apelacja powodów okazała się zasadna w znacznej części, natomiast apelacja pozwanego została uwzględniona w niewielkim zakresie.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia ta znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, wszechstronnie rozważonym i ocenionym zgodnie

ze wskazaniem wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie zgadza się natomiast z oceną prawną tego Sądu co do braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18 listopada 2009 r. zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. Oddział w Polsce. Jeśli chodzi o żądanie zapłaty, to wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego, podlegało ono również uwzględnieniu niemalże w pełnym zakresie, z tym jednak zastrzeżeniem, że zwrot tych kwot powinien nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów zwrotu kwoty otrzymanego kredytu. Podniesiony na etapie postępowania apelacyjnego zarzut zatrzymania okazał się bowiem zasadny.

Na aprobatę zasługiwała natomiast ocena prawna Sądu I instancji, że klauzule umowne ujęte w § 2 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 18 listopada 2009 r. zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, jak też w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu mają niedozwolony charakter w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w myśl którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Powyższe nie dotyczy jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przesłanki te zostały spełnione w odniesieniu do spornych w sprawie klauzul. Te bowiem – wbrew odmiennej ocenie pozwanego – nie pozwalały na określenie ich zakresu i konsekwencji płynących dla kredytobiorców (powodów). Zwraca bowiem uwagę, że zapisy te nie zawierają jakiegokolwiek opisu mechanizmu, służącego tak do przeliczania wypłaconej powodom kwoty kredytu, jak i wysokości poszczególnych jego rat. W tym zakresie, postanowienia te odsyłają jedynie to „Tabeli”, zdefiniowanej w rzeczonym Regulaminie i to w sposób wyjątkowo nieostry, bowiem jako Tabela kursów walut obcych obowiązująca w Banku (por. § 2 pkt 12 Regulaminu, k. 45, stanowiącego – zgodnie z § 1 ust. 2 umowy stron – integralną część tej umowy, k. 24).

Jak bowiem wskazano w § 7 ust. 4 Regulaminu (traktującym o uruchomieniu kredytu), w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11. Z kolei w § 9 ust. 2 Regulaminu (odnoszącym się do spłaty kredytu) przewidziano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, wskazanego w ust. 1 (tj. rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych i wskazanego w umowie), według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 1 niniejszego zapisu), a jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie ze wspomnianą Tabelą na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 2 tego zapisu, k. 48).

Powyższego nie wyjaśniają również zapisy samej umowy kredytowej, w której wskazano jedynie, że udzielony powodom kredyt stanowi kredyt indeksowany do waluty franka szwajcarskiego, zaś Bank zobowiązuje się oddać kredytobiorcom do dyspozycji kwotę w wysokości 305.000 zł (por. § 2 ust. 1 spornej umowy, k. 23). Przy czym – zgodnie z § 5 ust. 1 umowy – wypłata kredytu realizowana jest w transzach (k. 24). Odnosnie zaś spłaty rzeczowego kredytu, w umowie tej znalazła się w istocie jedynie ogólna informacja, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. To zaś następuje w 432 miesięcznych ratach równych z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do przedmiotowej umowy (§6 umowy, 25).

W tej sytuacji, niewadliwie wywiódł zatem Sąd I instancji, że analizowane zapisy umowne nie pozwalają na zidentyfikowanie sposobu, w jaki Bank kształtował kurs franka szwajcarskiego, do którego indeksowany był sporny

kredyt. Co więcej, postanowienia te w ogóle nie odwołują się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, które umożliwiłyby zweryfikowanie tego kursu, a zamiast tego pozwalają wyłącznie Bankowi (a więc stronie silniejszej w umowie z konsumentami, którymi – co bezsporne – w relacji z pozwanym są powodowie; art. 22<sup>1</sup> k.c.), na określenie miernika wartości, wedle jego woli. To bowiem kredytujący Bank – na mocy objętych niniejszym sporem postanowień – uprawniony był do jednostronnego i arbitralnego, w stosunku do powodów i w sposób dla nich wiążący, modyfikowania kursu, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, przez co mógł wpływać także na wysokość ich świadczenia.

I nic w tym zakresie nie zmienia, uwypuklana w apelacji pozwanego okoliczność wykorzystywania przez niego, w trakcie trwania umowy, kursu waluty szwajcarskiej, nieodbiegającej od kursu rynkowego. Trzeba bowiem podkreślić, że okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści kontraktu. Nie zmieniała także tego, że kursy walut, wykorzystywane przez Bank, w dalszym ciągu ustalane były w sposób jednostronny. W konsekwencji omawiany mechanizm prawny stanowił nadużycie jego pozycji- był bowiem w kontrakcie silniejszym kontrahentem – oraz nierównomiernie rozłożył uprawnienia i obowiązki między stronami, a nadto stanowił źródło potencjalnie niekorzystnych skutków ekonomicznych dla powodów.

Nie mogły również zyskać akceptacji Sądu Apelacyjnego zarzuty apelacji skarżącego pozwanego, koncentrujące się wokół kwestii wadliwego – zdaniem pozwanego – przyjęcia przez Sąd I instancji, jakoby tak ukształtowane postanowienia umowne, traktujące o indeksacji kredytu kursem waluty obcej, nie stanowiły przedmiotu indywidualnych uzgodnień z powodami.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z utartym już stanowiskiem judykatury, podzielanym również przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, na konstrukcję których konsument miał realny, rzeczywisty wpływ (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2011 r., I ACa 232/11). Przy czym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest bowiem udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie.

Tymczasem, jak wynika z akt niniejszej sprawy (por. wiarygodne zeznania E. M. i M. M. (1), złożone na rozprawie przeprowadzonej w dniu 25 listopada 2020 r., k. 380 v i 381v) powodowie nie mieli w istocie żadnego wpływu na uregulowanie postanowień spornej umowy kredytu, przejętych z samodzielnie przygotowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, wzorca umowy. Sam bowiem – tak akcentowany przez skarżącego – wybór przez kredytobiorców rodzaju (typu) zaciągniętego zobowiązania kredytowego czy też zaakceptowanie wszelkich warunków przedmiotowej umowy nie pozwala jeszcze na wniosek, że powodowie mieli faktyczny, rzeczywisty wpływ na kształt zawarty w tej umowie postanowień.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi przy tym że tak skonstruowane, nietransparentne, niejasne i trudne do zrozumienia zapisy, powodowały rażącą dysproporcję uprawnień kontraktowych z niekorzyścią dla konsumentów (powodów), na których nadto w istocie w całości przerzucono wynikające stąd ryzyko walutowe, nie wyjaśniając im równocześnie – w sposób rzetelny – skutków tego ryzyka i jego wpływu na wartość zaciągniętego przez powodów zobowiązania. Jak zaś wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: TSUE) w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie C-26/13 „warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne”. Analogiczne stanowisko TSUE wyraził także m.in. w orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., w

sprawie C-51/17, gdzie stwierdził, że artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13) należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. również wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., zapadły w sprawie C-212/20, pkt 42).

Aprobując w pełni powyższe poglądy, wskazać trzeba, że z ujawnionych w sprawie danych nie wynika, aby zawarcie przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytowej poprzedzone zostało właściwym przedstawieniem kredytobiorcom konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty obecnej i ryzyka, wiążącego się z uzyskaniem takiego finansowania. Z akt niniejszej sprawy nie wynika bowiem chociażby, aby powodowie zostali pouczeni o niestabilności waluty polskiej w stosunku do waluty szwajcarskiej czy też o możliwości znacznych wahań tej waluty obcej. Z całą pewnością nie dowodzi tego odebranie od powodów pisemnych oświadczeń o zapoznaniu ich z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz kwestią ryzyka kursowego (k.35 - 36).

Powyższe nie mogło zatem stać na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności objętych niniejszym sporem postanowień, które ocenić należy nadto jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów (konsumentów). Wedle bowiem wypracowanego stanowiska judykatury, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., V CNP 7/20). Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków, wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15 oraz z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Wszystkie te okoliczności, słusznie wskazywane przez stronę powodową w wywiedzionej apelacji, przemawiały więc za stwierdzeniem, że spełniły się przesłanki uznania za niedozwolone przedmiotowych postanowień umownych, określających główne świadczenia stron (por. wyroki TSUE: z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 czy też z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68). Przy czym, powyższe odnosić należy nie tylko do klauzuli ryzyka walutowego, jak sugeruje to pozwany. Podnieść bowiem trzeba – a co zdaje się uszło uwagi apelującego – że choć istotnie w swych rozstrzygnięciach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej posługuje się określeniem „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”, „klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, nie rozdziela on jednak owych klauzul, lecz ocenia je całościowo (por. wskazany powyżej wyrok z dnia 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17).

Mając to wszystko na względzie, przy uwzględnieniu treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., uznać więc należało, że niniejsze, niedozwolone postanowienia umowne, nie wiążą konsumentów (powodów), a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17).

Opisane wyżej okoliczności przemawiały za zasadnością oceny Sądu Okręgowego i powodów, że spełniły się przesłanki uznania omawianych postanowień umownych za niedozwolone. Tym samym nie wiązały one stron (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Jednakże wbrew temu na co powołał się pozwany, stosunek prawny nie podlegał uzupełnieniu w oparciu o zasady unormowane w art. 56 k.c. Wniosek taki płynął m.in. z analizy wyroku TSUE z 3 października 2019 r. wydanego w sprawie C - 260/18. Stwierdzono w nim, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje (pkt 62 wyroku). Powyższa teza znalazła odzwierciedlenie również w polskim orzecznictwie (patrz np.: wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Do tożsamyh z nią wniosków prowadziła wykładnia art. 56 k.c. Norma ta daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współzycia społecznego i zwyczajów (patrz: *Legalis*. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 56, nb 11; *Legalis*. red. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz. Wydanie 3. 2021 r., art. 56, nb 3). Z tych względów w przypadku bezskuteczności zapisu umownego, w sytuacji gdy został literalnie wprowadzony do umowy, unormowania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współzycia społecznego) nie wchodzą do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej.

Na zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce klauzul abuzywnych, nie pozwalał też krajowy porządek prawny – i to wedle stanu ocenianego na chwilę orzekania (podobnie patrz: wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21). Możliwości takiej, jak już wskazano, nie dawał art. 56 k.c. Także z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika, że na skutek uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym - nie zaś w uzupełnionym przez inne unormowania – zakresie. Także inne przepisy nie przewidują takiego skutku. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna (np. art. 58 § 1 i § 2 k.c.), bądź też funkcjonuje bez tego postanowienia (np. art. 58 § 3, przywołany już art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Nawet gdyby przyjąć tezę przeciwną, to brak jest normy, którą można byłoby uzupełnić abuzywne fragmenty umowy. W szczególności funkcji takiej nie mógł pełnić art. 358 § 2 k.c., który nie miał zastosowania w kredytach indeksowanych. Godzi się bowiem zauważyć, że chociaż strony zobowiązały się przeliczyć kwotę kapitału i rat na CHF, to jednak wyłącznie saldo długu było wyrażone w tej walucie - wypłata i spłata kredytu miała być dokonana w złotych (§ 2 ust. 1 umowy i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu). Zastosowanie indeksacji nie oznaczało zatem, czego wymaga hipoteza art. 358 § 1 i § 2 k.c., że zobowiązanie wyrażono w walucie obcej (patrz: postanowienie SN z 19 października 2018 r. IV CSK 200/18; *Legalis*, red. K. Osajda. Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego tom 5. Wydanie 3. 2020 r., Rozdział III, Nb 123).

Niesłusznie też podniósł pozwany, że zamiast klauzul abuzywnych zastosowanie znalazł art. 69 ust. 3 u.p.b. Wynikało to już z tego, że przepis ten nie obowiązywał w chwili zawarcia umowy, zaś objęcie jego działaniem wcześniejszych skutków stosunków prawnych, jako odstępstwo od zasady nie retroakcji i stosowania nowego prawa od chwili jego wejścia w życie (art. XXVI Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94, dalej „P.w.k.c.1964”; patrz: *Legalis*. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 3, nb 9), wymagałoby odrębnego przepisu intertemporalnego, którego jednak brak. Wbrew stanowisku apelacji, odpowiednia norma czasowa nie była zawarta w art. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Nawet gdyby przyjąć tezę odmienną, to należy mieć na uwadze, że art. 69 ust. 3 u.p.b. przyznaje kredytobiorcy uprawnienie do spłaty kredytu w walucie indeksacji. Nie można zatem uznać, i to już w świetle wyników uzyskanych w drodze wykładni literalnej, że: narzucał również sposób wyliczania kursu walutowego używanego przy określeniu indeksowanego świadczenia; odsyłał w tym zakresie do danych publikowanych przez NBP; a nadto pozwalał na zamianę zobowiązania wyrażonego w złotych na kredyt walutowy w CHF.

Brak też było podstaw, żeby, jak sugerowano w apelacji, unormowanie dyspozytywne, które mogłoby zastąpić klauzulę abuzywną, wyprowadzać w drodze analogii. To, że w wielu przepisach polskiego prawa zastosowano odwołanie do kursu średniego NBP, nie jest dostateczną podstawą, by przyjąć istnienie luki w systemie, która uzasadniałaby zastosowanie tych reguł także do sytuacji, gdy umowne klauzule przeliczeniowe okazały się niedozwolone, a przez to bezskuteczne. Odmienny pogląd, w którym oceniono, że w powyższej sytuacji możliwym jest analogiczne zastosowanie art. 41 Ustawy prawo wekslowe, został co prawda wyrażony przez Sąd Najwyższy (w wyroku z 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16), niemniej był nieumotywowany, nadto w zasadzie miał charakter jednostkowy, bo w innych przypadkach sformułowano go jedynie w ramach hipotetycznych i lakonicznych rozważań prawnych (np. wyrok SN z 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18).

Możliwość uzupełnienia normą dyspozytywną kontraktu, zawierającego postanowienie niedozwolone, dopuszcza się też w orzecznictwie TSUE, ale tylko w przypadku, gdy łącznie spełnione zostaną trzy przesłanki. Chodzi o sytuacje, gdy: pozwala na to prawo krajowe; na skutek abuzywności umowa staje się nieważna; a jej upadek byłby szczególnie niekorzystny dla konsumenta (patrz: wyroki TSUE z: 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 61 i 64; 7 listopada 2019 r., C 349/18, pkt 70; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 32, 48; 26 marca 2019 r., C 70/17, pkt 56). Jedynie drugi z powyższych warunków został spełniony; nie zaktualizował się zaś pierwszy i trzeci z nich. Choć bowiem umowa stron, o czym będzie jeszcze mowa, nie mogła funkcjonować bez niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, to jednak jej upadek nie będzie szczególnie niedogodny dla powodów. TSUE najczęściej utożsamia niekorzystne skutki nieważności stosunku kredytowego z tym, że cała wierzytelność kontraktowa zostaje postawiona w stan wymagalności, a związane z tym skutki finansowe przekraczają możliwości konsumenta (patrz: wyrok TSUE z: 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 34; 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 63). Pozwany nie wykazał, że taka sytuacja wystąpiłaby u jego przeciwnika procesowego.

Nie było też co prawda wykluczone, że w miejsce klauzul abuzywnych mogły wejść inne normy, nawet nieobowiązujące w chwili zawarcia spornego stosunku prawnego. Wymagałoby to jednak zgody obu stron (patrz: wyrok TSUE z: 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 41; 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 48). W niniejszej sprawie brak było takiego konsensusu. Przeciwnie, powodowie, zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, konsekwentnie twierdzili, że luka powstała w kontrakcie nie może być uzupełniona.

W świetle poczynionych wyżej rozważań, zgodzić się zatem należało z Sądem I instancji, że kwestionowane przez powodów postanowienie umowne, odnoszące się do kursu walutowego, nie obowiązywały a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona.

Nie sposób jednak zaaprobować rozważań tegoż Sądu co do skutków powyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, po usunięciu z umowy stron niniejszych, niedozwolonych postanowień, wykonywanie umowy stron nie jest możliwe, a to z uwagi na brak koniecznych jej składników z art. 69 Prawa bankowego. W świetle tego przepisu do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z przedmiotowej umowy zapisów abuzywnych, umowa ta przywołanych wymogów nie spełni. Zabraknie w niej bowiem możliwości określenia kwoty udostępnionego powodom kapitału oraz wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, w których kredyt ma być spłacany.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga – i co już sygnalizowano powyżej – że w najnowszym orzecznictwie TSUE – akceptowanym także w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18) – wskazuje się, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyroki z dnia: 20 września 2017 r., C-186/16, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe, związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią

podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy stron, stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, gdyż nie jest możliwe precyzyjne oszacowanie wysokości zobowiązania wzajemnego kredytobiorców. Jeśli zatem – tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy – postanowienia abuzywne dotyczą głównych świadczeń stron w tym sensie, że po ich wyłączeniu z umowy, w żaden w istocie sposób nie są uregulowane świadczenia główne objęte tą umową, to umowa taka nie spełnia definicji ustawowej.

W tej sytuacji, odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, zawartą przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, umowę kredytu uznać należało za nieważną w oparciu o art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 69 Prawa bankowego, zgodnie z postulatem apelacji powodów.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi bowiem, że po ich stronie istnieje interes prawny w takim żądaniu.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że wedle utrwalonego już stanowiska judykatury, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaistniały pomiędzy stronami niniejszego procesu spór odnośnie związania ich węzłem obligacyjnym, w postaci wskazanej wyżej umowy kredytowej, rozstrzygnąć mogło w sposób pewny powództwo o ustalenie nieważności tej umowy. Dopiero bowiem wyrok ustalający jej nieistnienie pozwolił na usunięcie po stronie powodów stanu niepewności odnośnie tego czy zobowiązani są oni do regulowania rat z niniejszej umowy, czy też taki obowiązek po ich stronie nie występuje.

Konsekwencją ustalenia nieważności zawartej umowy jest przyjęcie, że strony nabyły wierzytelność o zwrot swych świadczeń. Wobec skutecznego skorzystania przez powodów z mechanizmów ochrony konsumenckiej przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i stwierdzenia nieważności umowy odpadła bowiem podstawa prawna tych świadczeń, a co za tym idzie – świadczenia obu stron spełnione w oparciu o nieważną umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Podkreślenia przy tym wymaga, że w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – mającej moc zasady prawnej, przesądzona została zasada dwóch kondykcji, czyli dwóch osobno istniejących i dochodzonych roszczeń przez każdą ze stron.

Powodowie mogli zatem dochodzić, w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. pełnej sumy uiszczonych przez nich na rzecz pozwanego Banku w wykonaniu tej nieważnej umowy, jako świadczenia nienależnego. W niniejszym postępowaniu, dochodzili oni wprawdzie kwoty 101.397,37 zł oraz 25.509,37 CHF, jednakże Sąd Odwoławczy

uwzględniając roszczenie powodów oparł się na niezakwestionowanej w tym zakresie przez obie strony opinii biegłej z zakresu bankowości, która stwierdziła, że suma wpłat powodów tytułem spłaty kredytu i innych poniesionych kosztów w okresie od 8 stycznia 2010r. do 26 stycznia 2015 r. wyniosła - 101.113,01 PLN, zaś suma wpłat za okres od 26 lutego 2015 r. do 26 września 2019 r. wyniosła – 25.206,37 CHF(k. 309-310). W tej sytuacji za chybioną należy uznać argumentację strony pozwanej o braku podstaw do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty.

Końcowo ustosunkować jeszcze należało się także do podniesionego w apelacji pozwanego naruszenia art. 411 k.c. Nie był on, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafny. Nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą jednak podlegać ochronie prawnej z powołaniem na zasady współzycia społecznego. Spełnione przez powodów w następstwie nieważnej umowy kredytowej świadczenie nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego, gdyż to bank stosując wobec konsumentów wzorzec umowny zawierający klauzule abuzywne dopuścił się naruszenia dobrych obyczajów. Nie sposób więc zaakceptować poglądu, iż mógłby on w tym przypadku wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne. Ponadto, wbrew argumentom pozwanego, nie zachodziły także warunki do uznania, że powodowie spełniając świadczenie wiedzieli, że nie byli do świadczenia zobowiązani i spełnili je nie zastrzegając zwrotu (art. 411 pkt 1 k.c.) i w konsekwencji nie byli uprawnieni do dochodzenia przedmiotowego roszczenia. Po pierwsze bowiem, pozwany nie wykazał, aby powodowie spełniając świadczenie wiedzieli o braku związania ich zakwestionowanymi postanowieniami umowy. Nie mogli oni o tym wiedzieć z pewnością, a jedynie mogli to przypuszczać, skoro kwestia ta do tej pory jest sporna pomiędzy stronami, a na tle analogicznych, jak niniejsza, spraw była rozstrzygana w orzecznictwie niejednolicie budząc liczne wątpliwości, które stały się kanwą rozstrzygnięć zarówno Sądu Najwyższego, jak i TSUE. Po drugie zaś, wyłączenie roszczenia restytucyjnego z art. 410 § 2 k.c. w związku ze spełnieniem świadczenia ze świadomością braku zobowiązania, nie dotyczy nieważności umowy (art. 411 pkt 1 in fine k.c.), a z taką właśnie sytuacją zrównuje się jej trwała bezskuteczność oparta na art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził odsetki od zasądzonego na rzecz powodów świadczenia od dnia 25 grudnia 2020 r., tj. po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 25 listopada 2020 r., w którym powodowie nie tylko rozszerzyli powództwo, ale jednocześnie zaakceptowali konsekwencje całkowitej nieważności umowy, wyrażając tym samym świadomą zgodę na zakończenie stanu bezskuteczności zawieszony (por. uchwała siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021r. ,III CZP 6/21). W ocenie Sądu Odwoławczego doręczenie odpisu tego pisma pozwanemu nie powodowało jeszcze wymagalności, stąd też termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego Bank rozpoczął bieg dopiero po upływie 14 dni od daty doręczenia, tj. w dniu 25 grudnia 2020 r. i od tej też daty powinny być zasądzone odsetki z tytułu opóźnienia.

Podkreślenia również wymaga, że ww. wysokość kwot dochodzonych przez powodów tytułem spłaty kredytu, nie była kwestionowana przez pozwanego. Jako zarzut hamujący zgłosił on jedynie zarzut zatrzymania uregulowany w art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. na kwotę odpowiadającą wysokości wypłaconego kredytu. Zarzut ten okazał się zasadny.

W orzecznictwie uznano bowiem uprawnienie banków do zgłoszenia zarzutu zatrzymania z uwagi na zaklasyfikowanie umowy o kredyt jako umowy wzajemnej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Jakkolwiek w doktrynie nie ma zgody co do tego, czy umowa kredytu jest umową wzajemną, to orzecznictwo Sądu Najwyższego zmierza w kierunku takiego właśnie traktowania tej umowy. Także w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r. (IV CKN 651/00) Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro na podstawie art. 496 k.c. każdej ze stron przysługuje prawo zatrzymania świadczenia wzajemnego, to przysługuje ono także tej stronie, która zobowiązana jest do zwrotu świadczenia pieniężnego uzyskanego w wyniku zawarcia umowy, od której odstąpiono. Zdaniem Sądu Najwyższego nie można więc zasadnie negować istnienia uprawnienia banku do skorzystania z prawa zatrzymania na podstawie art. 496 k.c. Jednakże – jak dalej wskazał Sąd Najwyższy – dopiero uprzednie jednoznaczne, pozytywne przesądzenie, że bank skutecznie skorzystał z tego prawa, pozwala na przyjęcie, iż nie opóźnia się on ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. To zaś dalej oznacza, że co do zasady bieg terminu odsetek żądanych od banku winien być zatrzymany z chwilą, gdy zarzut zatrzymania został podniesiony.



W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, warunkiem uzyskania przez powodów zasądzonych kwot (101.113,01zł i 25.206,37CHF) jest zaferowanie przez nich zwrotu całego wypłaconego przez pozwany bank świadczenia (tj. kwoty 305.000 zł), co może być zrealizowane np. w drodze potrącenia obejmującego kwoty już uiszczone przez powodów, a w takiej sytuacji obowiązek zapłaty ze strony pozwanego zrealizuje się dopiero z chwilą zapłaty przez powodów kwoty pozostałej po potrąceniu (o ile taka kwota powstanie). Tego typu instytucja wymaga jednak złożenia stosownego oświadczenia woli, gdyż sąd nie może kompensować wierzytelności z urzędu (odrzucono bowiem tzw. teorię salda).

W niniejszej sprawie pozwany przesłał powodom pismo z dnia 5 kwietnia 2022 r. zawierające oświadczenie banku w przedmiocie skorzystania z prawa zatrzymania (k.551-552), a pismo to zostały im doręczone w dniu 7 kwietnia 2022 r. (k. 577, 578). Od powyższej daty pozwany, korzystając z prawa zatrzymania, nie pozostaje już w opóźnieniu w spełnieniu zasądzonego świadczenia, co przerywa okres naliczania żądanych przez powodów odsetek, które należało zasądzić do dnia 7 kwietnia 2022 r.

Mając na uwadze wszystkie powyższe motywy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w punkcie I sentencji.

Powyższe uprawnia z kolei do stwierdzenia, że powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego żądania (w zakresie drobnych kwot oraz odsetek) i w konsekwencji – do obciążenia strony pozwanej całością kosztów poniesionych przez nich w trakcie postępowania prowadzonego przed Sądem I instancji oraz przed Sądem Apelacyjnym (art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego, wyłożone przez powodów, złożyły się następujące kwoty: 1.000 zł z tytułu poniesionej przez nich opłaty od pozwu, 10.800 zł tytułem wynagrodzenia ich pełnomocnika procesowego (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2018 r. poz. 265), powiększona o opłatę skarbową od pełnomocnictw w wysokości 34 zł oraz 1.457,55 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Z kolei w skład kosztów postępowania odwoławczego, które winien powodom zwrócić pozwany, weszła uiszczona przez nich opłata od apelacji w kwocie 1.000 zł oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika procesowego, ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

O oddaleniu apelacji obu stron w pozostałej części orzeczono na mocy art. 385 k.p.c.

Jacek Malinowski